

(Corriere dello Sport - R.Maida) Elegancji, w garniturze i krawacie, James Pallotta oddalił się od Redbull Arena żwawym krokiem zaraz po meczu. Była z nim również jego prawa ręka, Franco Baldini, z którym przybył również na stadion, co było odzwierciedleniem coraz bardziej intensywnej współpracy.

"Cieszę się z tego, co zobaczyłem, - mówi - Cengiz jest naprawdę świetny. Ma niesamowitą nogę". Drogi zakup, drogi chłopak. Analizę podzielają też rywale. Harry Kane, po kłótni z Manolasem i Strootmanem za zbyt ciężką grę, przechodzi przez strefę prasową i ujawnia: *"Ten młody Turek jest bardzo mocny. Nie znałem go. Roma ogółem jest bardzo dobrze zorganizowanym zespołem, ciężkim do pokonania, gdyż jak wszystkie włoskie zespoły potrafi się bronić. Ja we Włoszech? Kto wie, nigdy nie mów nigdy".*

Cengiza Undera chwalił jeszcze przed meczem Perotti, entuzjastycznie wypowiada się też na jego temat Eusebio Di Francesco, który jednak jest słusznie ostrożny w ocenie: *"Znaliśmy jakość Undera gdy go wybieraliśmy. Jest zabójczym graczem i pokazał to od razu w meczu z Tottenhamem. Jesteśmy zadowoleni, ale musimy teraz zachować spokój. Cengiz musi dojrzewać, to normalne, od momentu, gdy trenuje od niedawna z nami. Jednakże znamy jego potencjał i chcemy go jak najlepiej wykorzystać. Pozyskamy kolejnego prawego napastnika, staramy się o to, gdyż naszą ideą jest stworzenie par dobrych graczy na każdej pozycji. Musimy zrozumieć wszyscy, że, aby osiągnąć wysokie cele, nie można tylko myśleć o walorach graczy podstawowych, ale też o alternatywach. W przeciwnym razie będziemy narzekać, że w kadrze nie ma odpowiednich rezerw".* W rzeczywistości Roma Spallettiego zatrzymała się właśnie z tego powodu, gdy podstawowym graczom zabrakło paliwa.

Autor: abruzzo